

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 listopada 2016r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Susmaga

Protokolant: aplikant radcowski Agata Kukawka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Grunwald Edyty Tomczak

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2016r. sprawy

I. A.

oskarżonego o popełnienie przestępstw z art. 222 § 1 kk i art. 226 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 1 czerwca 2016 roku, sygn. akt. VIII K 605/15

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie I w ten sposób, iż z podstawy wymiaru kary eliminuje art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk i w miejsce orzeczonej kary ograniczenia wolności wymierza oskarżonemu karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

- w punkcie II w ten sposób, iż z podstawy wymiaru kary eliminuje art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk i w miejsce orzeczonej kary ograniczenia wolności wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

- w punkcie III w ten sposób, iż z podstawy wymiaru kary łącznej eliminuje art. 85 § 1 kk, art. 85a kk, art. 86 § 1 i 3 kk i w miejsce kary łącznej ograniczenia wolności wymierza oskarżonemu karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, którą na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk warunkowo zawiesza na okres 5 (pięciu) lat próby, oddając oskarżonego w okresie próby, na podstawie art. 73 § 1 kk, pod dozór kuratora sądowego i zobowiązując go w okresie próby, na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 kk do powstrzymania się od nadużywania alkoholu,

2. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Natalii Rakocy kwotę 516,60 złotych (w tym VAT) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w II instancji.

4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 zł oraz wymierza mu opłatę w wysokości 180 złotych.

Małgorzata Susmaga

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2016 roku w sprawie VIII K 605/15 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego I. A. za winnego zarzucanych mu przestępstw z art. 222 § 1 k.k. i z art. 226 § 1 k.k. (k. 107 – 108).

Apelacje od wyroku Sądu Rejonowego wnieśli: obrońca oskarżonego (k. 127 – 139) oraz prokurator na niekorzyść oskarżonego (k. 142 – 146).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna, a zawarta w niej argumentacja nie zasługiwała na uwzględnienie nawet w znikomym zakresie. Natomiast apelacja prokuratora okazała się w pełni uzasadniona.

Przed ustosunkowaniem się do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego należy zauważyć, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynów przypisanych oskarżonemu Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną i należyście ją uzasadnił.

Argumentacja zawarta w apelacji obrońcy oskarżonego sprowadza się w pierwszym rzędzie do nieuzasadnionej i bezpodstawnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Zasada się ona na innej, niż przyjęta przez Sąd I instancji ocenie materiału dowodowego. Podkreślić przy tym należy, że zaproponowana przez obrońcę ocena materiału dowodowego jest całkowicie dowolna i nie znajduje żadnego uzasadnienia w prawidłowo zebranych materiale dowodowym, który jak już wspomniano został należyście rozważony.

Przede wszystkim wskazać więc należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez Sąd I instancji z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisach art. 4 i 7 k.p.k. Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej co do jego oceny. W pierwszej kolejności stwierdzić należało, że dokonana przez Sąd I instancji ocena wyjaśnień oskarżonego została dokonana w sposób rzetelny, dokładny i prawidłowy. Z tego względu nie ma potrzeby jej powielania i ponownego przytaczania w tym miejscu, albowiem Sąd odwoławczy akceptuje ją w całości. Ponadto stwierdzić należało, że żadnego potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym nie znalazły twierdzenia oskarżonego, iż był on prowokowany przez policjantów, a ich interwencja przekraczała konieczne środki jakie należało podjąć w jej toku. Z zeznań pokrzywdzonych policjantów wynika jednoznaczny i spójny przebieg zdarzenia (k. 86 – 90). Sąd odwoławczy nie miał wątpliwości co do jego przebiegu. U oskarżonego, który był pod znacznym wpływem alkoholu, gwałtownie narastała agresja z powodu niekorzystnej dla niego sytuacji, która wskazywała na to, iż dopuścił się przemocy wobec konkubiny. Wnioskować należy, że taka reakcja oskarżonego spowodowana była zapewne faktem, iż obawiał się on ewentualnej odpowiedzialności karnej, dlatego nie chciał się wylegitymować i zaczął ubliżać funkcjonariuszom oraz ich atakować, albowiem dążyli oni do tego by ustalić tożsamość oskarżonego. Jednocześnie nie sposób przyjąć na podstawie zabranego materiału dowodowego, jak również doświadczenia życiowego, aby interweniujący policjanci mieli bez żadnego powodu zacząć obrażać osobę, którą chcieli wylegitymować. Przy czym wyraźnie podkreślić należało, że do weryfikacji wyjaśnień nie mogły posłużyć zeznania konkubiny oskarżonego złożone w toku postępowania przygotowawczego, albowiem przed Sądem meriti skorzystała ona z prawa do odmowy składania zeznań (k. 104). Skarżąca jako profesjonalny pełnomocnik powinna zdawać sobie sprawę, iż wykorzystanie tego materiału przez Sąd byłoby całkowicie niedopuszczalne tak jak powoływanie się na te zeznania w uzasadnieniu apelacji (k. 133-134).

Również ocena zeznań świadków E. S. i P. W. została dokonana w sposób rzetelny, dokładny i prawidłowy. Z tego względu nie ma potrzeby jej powielania i ponownego przytaczania w tym miejscu, albowiem Sąd odwoławczy akceptuje ją w całości. Bardzo trafnie Sąd Rejonowy dokonując omówienia rozbieżności w zeznaniach tych świadków wskazał z jednej strony na upływ czasu od zdarzenia, a z drugiej strony na niezwykle dynamiczny i stresogenny przebieg interwencji policyjnej. Trafnie wskazał także Sąd Rejonowy, iż logika oraz zasady doświadczenia życiowego wskazują, że funkcjonariusze policji nie mieli żadnego interesu w bezpodstawnym pomawianiu oskarżonego. Ponadto wbrew sugestiom skarżącej świadkowie zeznawali pod swoją nieobecność, więc nie mogli słyszeć co każde z nich zeznawało. Dowodzi tego jednoznacznie treść protokołu rozprawy głównej z dnia 5 lutego 2016 roku (k. 86).

Reasumując należy zaznaczyć, że oparcie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednocześnie nieuznanie dowodów przeciwnych, nie stanowi

uchybień, które mogłyby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., Sąd Rejonowy wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku Sąd I instancji uczynił zadość wymaganiom wskazanego wyżej przepisu, dokonując szczegółowej i wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz wskazując precyzyjnie jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd Rejonowy odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał ww. dowody za wiarygodne, a w jakich za nie zasługujące na wiarę, przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonująco uzasadnił. Dowody te pozwoliły przypisać oskarżonemu winę i sprawstwo w zakresie zarzucanych mu czynów.

W konsekwencji należy stwierdzić, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na dokonanie przez Sąd I instancji oczywistych i niewątpliwych ustaleń faktycznych, z których wynikało, iż oskarżony w trakcie wykonywania czynności służbowych przez pokrzywdzonych wielokrotnie ich znieważył słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe oraz naruszył ich nietykalność cielesną. Przy czym w sposób oczywisty nie zasługiwały na akceptację twierdzenia skarżącej, iż interwencja funkcjonariuszy przebiegała w sposób niewłaściwy i przekraczający ich uprawnienia. Przede wszystkim słusznie wskazał Sąd I instancji, iż gdyby prawdą były okoliczności tak drastycznych ataków na oskarżonego, jak sam to opisywał w swoich wyjaśnieniach, to z pewnością złożyłby on zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na swoją szkodę oraz skargę na interwencję policjantów. Żadnych z tych czynności oskarżony jednak nie podjął, a twierdzenia skarżącej, iż obawiał się on tego robić są niewiarygodne.

Z tego względu za niesłuszny należało uznać pogląd skarżącej o konieczności zastosowania w realiach niniejszej sprawy przepisu art. 222 § 2 k.k. Jak bowiem wskazano powyżej czynności pokrzywdzonych w niniejszej sprawie nie mogły zostać uznane za „niewłaściwe zachowanie się funkcjonariuszy”.

W dalszej kolejności stwierdzić także należy, że twierdzenia oskarżonego oraz jego obrońcy, iż wypowiedane przez niego wulgaryzmy nie były kierowane do pokrzywdzonych są dalece naiwne i nie znajdują usprawiedliwienia nawet w zasadach doświadczenia życiowego. Trudno bowiem racjonalnie dowodzić, iż wulgaryzmy, w kształcie w jakim zostały przytoczone przez pokrzywdzonych (k. 9, 12v), nie były kierowane bezpośrednio do nich, a jedynie ogólnie w celu wyrażenia emocji. Jako podobnie bezpodstawną należy uznać argumentację skarżącej, iż nie ustalono, aby oskarżony w rzeczywistości dokonał naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonych, skoro okoliczności te w sposób jednoznaczny wynikają z ich, zbieżnych w tym zakresie, zeznań (k. 86 – 90).

Odnosząc się natomiast do zarzutów dotyczących rażącej niewspółmierności wymierzonych oskarżonemu kar podniesionych przez oboje skarżących stwierdzić należy, że na aprobatę w całości zasługiwały wyłącznie te podniesione przez prokuratora. Słusznie wskazał bowiem prokurator, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności czynu, jak równie trafnie przypisał mu liczne okoliczności obciążające, które w realiach tej sprawy wpływają na zaostrzenie represji karnej. Zaliczają się do nich przede wszystkim znaczny stopień demoralizacji oskarżonego, jego bezpardonowy atak na funkcjonariuszy policji, całkowity brak refleksji i skruchy wobec popełnionych czynów, jak również kilkukrotna uprzednia karalność. Pomimo prawidłowości powyższych ustaleń Sąd Rejonowy zastosował wobec oskarżonego nieadekwatną rodzajowo karę ograniczenia wolności, która w przypadku tego sprawcy, w ocenie Sądu odwoławczego, oznaczałaby pobłażanie dla tego rodzaju zachowań i bezkrytycznego postępowania. Wszakże dopuścił się on przestępstwa o znacznej społecznej szkodliwości nie tylko dopuszczając się naruszenia nietykalności drugiego człowieka i jego znieważenia, ale zachowania te skierowane były przeciwko funkcjonariuszom policji, którzy prawidłowo realizowali swoje obowiązki. Zachowania takie należy ze szczególną mocą piętnować, albowiem ataki takie są w obecnych czasach nagminne i zagrażają sprawnemu wykonywaniu zadań przez interweniujących funkcjonariuszy policji, co może wiązać się z zagrożeniem dla życia i zdrowia osób potrzebujących ich pomocy. Nie może przesądzać o usprawiedliwieniu zastosowania takiego rodzaju kary okoliczność, iż oskarżony był poprzednio ostatni raz karany w 2009 roku. Wbrew takiemu poglądomi trzeba bowiem dostrzec raczej to, iż oskarżony pomimo uprzednich kilkukrotnych wyroków skazujących, w tym pomimo odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym, nie zmienił swojego sposobu postępowania, ani nie wdrożył się do należytego przestrzegania porządku prawnego.

Z przytoczonych względów Sąd odwoławczy zgodził się ze skarżącym prokuratorem, iż wyłącznie adekwatnym rodzajem kary wobec oskarżonego będzie kara pozbawienia wolności. Jednocześnie Sąd Okręgowy doszedł do

przekonania, że z uwagi na wskazywaną okoliczność, iż oskarżony po raz ostatni został uprzednio skazany w 2009 roku, istnieje wobec niego możliwość zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Można bowiem przypuszczać, że pomimo zastosowania probacji wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności będzie dla niego dostateczną przestrożą, a jednocześnie represją za popełnione przestępstwa.

Z uwagi na powyższe wywody nie mogła zostać uwzględniona argumentacja obrońcy oskarżonego koncentrująca się na kwestii zbyt surowej, w ocenie tej skarżącej, kary łącznej ograniczenia wolności jaka została pierwotnie wymierzona oskarżonemu w wyroku Sądu Rejonowego. Na skutek kontroli odwoławczej Sąd Okręgowy uznał bowiem, że kara ograniczenia wolności jest w ogóle karą zbyt łagodnego rodzaju w przypadku oskarżonego i wymierzył mu karę pozbawienia wolności.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze poczynione powyżej rozważania dotyczące kary wymierzonej oskarżonemu, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok (pkt 1 wyroku):

- w punkcie I w ten sposób, iż z podstawy wymiaru kary wyeliminował art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. i w miejsce orzeczonej kary ograniczenia wolności wymierzył oskarżonemu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności,
- w punkcie II w ten sposób, iż z podstawy wymiaru kary wyeliminował art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. i w miejsce orzeczonej kary ograniczenia wolności wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,
- w punkcie III w ten sposób, iż z podstawy wymiaru kary łącznej wyeliminował art. 85 § 1 k.k., art. 85a k.k., art. 86 § 1 i 3 k.k. i w miejsce kary łącznej ograniczenia wolności wymierzył oskarżonemu karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby, oddając oskarżonego w okresie próby, na podstawie art. 73 § 1 k.k., pod dozór kuratora sądowego i zobowiązując go w okresie próby, na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu.

Ponadto zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy dokonał również z urzędu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku w świetle bezwzględnych przesłanek odwoławczych przewidzianych przepisami art. 439 § 1 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., jednak żadne z nich w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły. Z tego względu nie było potrzeby ingerencji w zaskarżone orzeczenia z urzędu.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze wszystkie poczynione powyżej rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 437 § 1 k.p.k. w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (pkt 2 wyroku).

O kosztach obrony z urzędu oskarżonego I. A. za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze (tj. Dz.U. z 2015 roku, poz. 615, ze zm.) i § 17 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 2 ust. 1 w zw. z § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1801) w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1714). Z tego też tytułu Sąd Okręgowy zasądził na rzecz adw. Natalii Rakocy kwotę 516,60 złotych (w tym podatek VAT).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8, art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.). Na koszty te składają się wyłożone przez Skarb Państwa wydatki (50,00 złotych) oraz opłata za drugą instancję (180,00 złotych).

Małgorzata Susmaga